Jeden raz – Budka Suflera

Nie potrzeba mi
Zakrętów dróg i morza łez,
Tylko pozwól nam
Dotykiem drżącym
Dłonie spleść

Nie potrzeba mi
Niewiary i udręki snu,
Pozwól tylko czuć,
Jak przy mnie chwilą stoisz znów

Nie potrzeba już
Niepokój mierzyć sercem wprost,
Wszystko jedno mi,
Ja każdy, byle z tobą los

Tylko jeden, jeden raz,
Pośród wiosny twoich warg,
Pozwól spaść i niech się świat
Nagłym świtem skończy w nas

Nie potrzeba nam,
Zakrętów dróg i morza łez,
Tylko pozwól mi
W dotyku prawdy
Głowę wznieść

Tylko jeden, jeden raz,
Pośród wiosny twoich warg,
Pozwól spaść i niech się świat
Nagłym świtem skończy w nas
Chociaż raz, jeden raz,
Chociaż raz, jeden raz

Tylko jeden, jeden raz,
Pośród wiosny twoich warg,

Pozwól spaść i niech się świat
Nagłym świtem skończy w nas
Tylko jeden, jeden raz,
Niech w nas dzikie wino gra,
Ponad dachem ziemi, hen,
Tak łaskawie jak się da

Nie potrzeba mi
Niewiary i udręki snu,
Tylko pozwól nam
W godzinę życie przeżyć znów!

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych